

Barbara Grzegorzcyk

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Nauczyciel Jana Amosa Komeńskiego

Działalność Jana Amosa Komeńskiego przypada na czasy przełomu między średniowieczem a czasami nowożytnymi. Okres ten charakteryzuje między innymi spowolnienie procesów rozwoju społecznego oraz ograniczenie postępu wiedzy i umiejętności świeckich. Świat dla Komeńskiego był „labiryntem”, z którego starał się on wyprowadzić szczególnie młodzież. Za taki „labirynt” uznawał również złe szkoły, w których nie przywiązywano należytej wagi do troski o sprawy wychowawcze dzieci i młodzieży.

Komeński ufał w siły człowieka i widział te siły w rozwoju poznania i rozwoju poznawania w nieograniczonym postępie, a szczególną rolę w wychowywaniu młodych ludzi i przygotowaniu ich do przebudowy życia przypisywał nauczycielowi. Nie doceniana dotychczas rola nauczyciela nadała wyjątkowy sens zamierzeniom wyprowadzenia młodzieży z labiryntu złych szkół. Naprawę wszystkich ludzkich spraw upatrywał Komeński w pracy wychowawczej nauczycieli, szkoły zaś uważał za „fabryki społeczeństwa”, gdzie dzięki ofiarnej i skutecznej pracy nauczyciela „z każdego człowieka może być człowiek”.

Nowa organizacja szkolnictwa i jego programy, metody nauczania i jego podręczniki opracowane przez Komeńskiego przeciwstawiły się dawnej średniowiecznej szkole i postulowały demokratyzację szkolnictwa przynajmniej w zakresie pierwszych dwunastu lat życia oraz ścisłego powiązania programów tych szkół z potrzebami życia i potrzebami kształcenia człowieka w oparciu o zainteresowania i pracowitość dzieci.

Komeński docenił zawód nauczyciela i nadał mu szczególny blask, ale jednocześnie określił wiele wymagań wobec nauczycieli

i uczynił ich za bardzo ważnych i odpowiedzialnych za kształtowanie osobowości dziecka. Wskazał również na konieczność obserwowania i analizowania przez nauczycieli „natury ludzkiej” w warunkach szkolnej edukacji, aby móc osiągnąć gruntowną wiedzę o „sztuce wychowania”. Zainicjował naukową metodę badania zjawisk wychowawczych, czym dał naukowe podstawy dla rozwoju „sztuki” wychowania. Podkreślał również rolę przydatności dobrych wyników nauczania w życiu społecznym. Położył duży nacisk na obserwację zmysłową, ale jednocześnie widział doniosłość myśli i działania. Według Komeńskiego należało zatem przede wszystkim kształcić rozum, mowę i rękę. Poprzez rozwijanie umysłu dziecka i umiejętności działania dla dobra ogółu, poprzez wychowanie i dostarczanie wiedzy przez nauczycieli chciał Komeński stwarzać człowieka. Próbował walczyć z istniejącym porządkiem społecznym, aby każde dziecko miało możliwość pełnego rozwoju i możliwość stawiania się człowiekiem. Dlatego tak ogromną wagę przywiązywał do sztuki nauczania i uczenia się oraz roli nauczyciela w procesie wychowywania dzieci i młodzieży.

Podkreślał, iż to, aby sztuka nauczania była należycie ustalona powinno zależeć między innymi rodzicom, uczniom, szkołom a także „Nauczycielom, którzy przeważnie nie znali zupełnie sztuki nauczania i dlatego, chcąc sprostać swym obowiązkom, męczyli się i niszczyli swe siły w gorliwej a uciążliwej pracy lub też zmieniali metodę, próbowali uzyskać pożądane wyniki coraz to innym sposobem, narażając się przy tym na niepotrzebną stratę czasu i pracy”. (Komeński, 1956: 26).

Zmuszanie uczniów do nauki wbrew ich woli jest dla nich bardzo przykre i bezużyteczne, a nauczyciele często stają się przyczyną zniechęcenia dziecka do nauki. Nauczyciel powinien tak prowadzić zajęcia, aby omawiane na nich pojęcia, przedmioty czy zagadnienia stawały się dla dzieci użyteczne. Powinien również stwarzać okazje dotknięcia danego przedmiotu, sprawdzenia jego użyteczności czy też wiedzy praktycznej, a także stwarzać możliwości do samodzielnego działania i myślenia. Takie postępowanie nauczyciela przyczy-

nia się do naturalnego zapamiętywania i zdobywania informacji przez ucznia. Wzbogacone dostosowaniem wykładanej wiedzy do wieku i rozwoju umysłowego ucznia pozostaje w zgodzie z naturą dziecka.

Wychowankowie bronią się przed takim nauczycielem, który chce kształcić i wychowywać dziecko według własnej miary, bez przygotowania go do właściwego rozpoczęcia nauki. Komeński pyta: „Któż jednak dba o to, by nauczyciel, nim zacznie kształcić ucznia wedle swoich prawideł, wpierw uczynił go żądnym nauki, a przy tym i do nauki zdatnym, tak aby we wszystkim gorliwie szedł za jego wskazówką”. (Komeński, 1956: 95). Czyż może być coś bardziej słusznego i wspanialszego na początku drogi ucznia od zachęcenia go do nauki, od stworzenia mu takiej atmosfery i warunków, aby chciało zdobywać wiedzę i być nauczane? Komeński doskonale wiedział, że takie warunki może stworzyć jedynie nauczyciel dobrze przygotowany do pracy, do wypełniania swoich obowiązków związanych z zawodem, że tylko taki nauczyciel może dziecku zaszczerpić zamiłowanie do nauki i rozbudzić jego naturalną ciekawość wobec otaczającego go świata a angażując wszystkie dzieci do dyskusji na lekcjach pomaga przełamywać ich strach, niechęć czy nieśmiałość. Nauczyciel może także zachęcić dzieci do nauki poprzez twórcze zabawy takie jak teatrzyki, występy dla rodziców konkursy z nagrodami czy pochwałami.

Według Komeńskiego szkoła dla ucznia powinna być miłym miejscem, a rolą nauczyciela jest tak organizować naukę dzieci, aby w szkole przebywali oni chętniej niż w domu. Zachwalanie nauki podkreślające jej wspaniałość, traktowanie dzieci w sposób serdeczny i z ojcowskim uczuciem, chwalenie uczniów przed kolegami i rodzicami, jeśli na to zasłużą, urozmaicanie trudnych zajęć żarcikami czy miłymi zwrotami, przystępność i uprzejmość nauczycieli to ważne elementy pracy nauczyciela z dziećmi i młodzieżą.

Komeński podkreślał rolę ojcowskiej miłości nauczyciela do dzieci. Uważał, iż przyjazne i spokojne współistnienie z uczniami prowadzi do zaangażowania dzieci w pracy na lekcjach i nie obez-

władnia ich umysłu przed odczuwaniem strachu przed nauczycielem. Powoduje to również, że dzieciom łatwiej jest się uczyć oraz zrozumieć przyswajaną wiedzę. „Pełnienie obowiązków nauczycielskich powinno być dalekie od wszelkiej zgryźliwości, wszystko trzeba nasyć ojcowskim uczuciem. Aby uczeń czuł się kochanym i nie miał żadnego powodu do nieufności, miłość niech zrodzi miłość zaś umiłowanie ludzi i rzeczy niech stanie się bodźcem pilności, i na tym właśnie zasadza się celność naszej metody nauczania”. (Komeński, 1964: 252).

Komeński przywiązywał ogromną wagę do tego, aby rozpoczętą naukę czy też konkretne zajęcia nie przerywać w trakcie ich trwania aż do ich ukończenia. Podobnie rozumiał pracę nauczyciela z uczniem i twierdził, iż „Jest szkodliwe, jeżeli nauczyciel z uczniem swoim to do tego, to do tamtego się zabiera, niczego zaś z należytą powagą nie doprowadza do końca. Na koniec i wtedy, jeśli się w poszczególnych godzinach nie podaje i nie wyczerpuje jakiegoś określonego materiału tak, aby za każdym razem widoczne było narastanie wiadomości. Gdzie nie ma takiego zapału, wszystko się wyziębia”. (Komeński, 1956: 133-134).

Komeński twierdził, iż „Powinno się w uczniach poważnie budzić zapał do każdej nauki, którą rozpoczynają, czerpiąc uzasadnienie tego zapału z jej znakomitości, pożytku, przyjemności i skąd tylko się da”. (Komeński, 1956: 157).

Duże znaczenie, według Komeńskiego, w kształtowaniu uczniów odgrywa właściwe przekazywanie wiedzy przez nauczycieli, polegające szczególnie na dokładnym i spokojnym objaśnianiu pracy, jaką mają wykonać uczniowie. Wiedzę powinno dobierać się tak, aby uczący się widzieli jej praktyczne zastosowanie w codziennym życiu, aby również mogli o rzeczach czy przedmiotach wyrażać własne gruntowne sądy. Nauczyciel powinien też być gotowy w każdej chwili na wyjaśnianie wątpliwości i niejasności swoim uczniom dotyczących wiedzy o otaczającym świecie. Powinien również pamiętać, aby nauczanie dostosować do możliwości rozwojowych dziecka. Uczenie się na pamięć rzeczy przez dziecko niezrozu-

miałych nie powinno występować. Nauczyciel powinien najpierw doprowadzić do należytego „opanowania rozumem” wiedzy, którą uczeń ma przyswoić i umieć zastosować w praktyce. „Zatem nie powinno uczyć się niczego, jak tylko tego, co posiada oczywiste zastosowanie praktyczne”. (Komeński, 1956: 151).

Według Komeńskiego nauczyciel powinien posiadać umiejętność przyciągania uwagi wszystkich uczniów – zarówno całej klasy jak i każdego z osobna. Uwagę ową nauczyciel może pobudzić i utrzymać wówczas, gdy podaje uczniom wiedzę, która i bawi i jest pożyteczna; gdy wprowadzając nowy materiał wykorzysta znaną już dzieciom wiedzę na omawiany temat i gdy uczniowie tę wiedzę będą mogli poznać różnymi zmysłami; jeśli uczniowie będą mogli w trakcie lekcji pytać i rozmawiać z nauczycielem o swoich wątpliwościach dotyczących poruszanego problemu oraz gdy nauczyciel będzie umiał skupić uwagę uczniów na omawianym zagadnieniu.

Jan Amos Komeński uważał, iż nauczyciel powinien podawać wiedzę uczniowi zgodnie z jego poziomem rozwoju intelektualnego oraz zasadą pogładowości, bo tylko wtedy nauka może być efektywna oraz zgodna z naturalnością zapamiętywania i zdobywania informacji przez uczniów. W przeciwnym razie proces będzie nieefektywny i będzie pozostawał w sprzeczności z naturą dziecka, co może również sprawić, że praca pedagoga wyzwoli niechęć a nawet strach dziecka w stosunku do szkoły, nauczyciela oraz samego procesu nauczania.

Edukacja i dydaktyka Komeńskiego oparta na pogładowości stwarzała pewnego rodzaju komfort dla nauczyciela i uczniów, bowiem nauczyciele mogli bardziej efektywnie przekazywać uczniom wiedzę, a uczniowie chętniej uczestniczyli w zajęciach, dzięki czemu łatwiej i szybciej zapamiętywali różne informacje oraz rozwijali się poprawnie pod względem psychicznym.

„Nauczający powinien zejść do poziomu uczącego się i wspierać jego możliwość pojmowania wszystkimi dostępnymi mu środkami”. (Komeński, 1964: 239). Nauczyciel powinien być świadomy, że sam posiadał już dużą wiedzę, natomiast uczniowie do tej wiedzy dopiero

dochodzą, a więc należy ją stopniowo, a niekiedy i powoli, ukazywać wzbogacając przykładami, aby dzieci mogły ją pojąć wszystkimi dostępnymi zmysłami. A więc „Nauczający niech uczy nie tyle, ile może nauczyć, ale tyle, ile uczeń zdoła pojąć” (Komeński, 1964: 236) i czyni to zawsze stosownie do możliwości dziecka.

Komeński przeciwstawiał się karom fizycznym stosowanym wobec uczniów, uważając, że nie rozwiązują one problemu a jedynie pogłębiają niechęć i strach dziecka do nauki. „Razy i plagi nie mają siły, która by wpoila w dzieci umiłowanie nauk, ale całkiem dosyć wpływu, by wszczepić w duszę dzieci odrazę i niechęć”. (Komeński, 1956: 271). Uważał, że więcej można osiągnąć poprzez słowa pochwały pilniejszych a zawstydzenie czy zganienie uczniów niechętnych do nauki. Obawa przed naganą i pozostawianiem w tyle bardziej pobudza pilność i ambicję dziecka niż kary.

Komeński wierzył w moc wychowania i wykształcenia a największą rolę w tym zakresie przypisywał kompetentnym nauczycielom, którzy w interesujący sposób potrafią wzbudzić naturalną ciekawość dziecka wobec otaczającego świata oraz potrafią prowadzić proces dydaktyczny z procesem rozwoju organizmu wychowanka uwzględniającym potrzeby psychiki dziecka i prawa jego rozwoju. Dostrzegał również, że każde dziecko jest inne, że ma swoją własną drogę i tempo rozwoju i posiada różne zdolności i zainteresowania. Podkreślał także ważną rolę nauczyciela w rozwijaniu owych zdolności i zainteresowań oraz naturalnych potrzeb dziecka, aby czyniło ono postępy w tym do czego skłania je popęd naturalny.

Jan Amos Komeński uważał również, że zespół klasowy powinien być wychowywany od początku do końca w trakcie całej edukacji przez jednego nauczyciela według jednolitych wskazań i sposobów oddziaływania, bo to będzie z pożytkiem dla wszystkich uczniów. Podkreślał także rolę głosu nauczyciela w procesie edukacyjnym wyrażając, iż „[...] tak też i głos nauczyciela powinien przez miły i jasny sposób nauczania niby ów najdelikatniejszy olej wnikać w dusze uczniów wciągając tam zarazem i treść nauk”. (Komeński, 1956: 316).

Komeński opowiadał się za nauczaniem klasowym, podkreślał ogromną rolę przede wszystkim dydaktycznego przygotowania nauczyciela do procesu nauczania dzieci. Jednakże wskazywał również na wartości i uzdolnienia, którymi powinien charakteryzować się każdy nauczyciel. I tu zauważał zwłaszcza potrzebę podejmowania wysiłku poznawania uczniów i odbudowywania z nimi dobrych relacji. (Nowak, 2007: 50-51).

Komeński wyraźnie akcentował rolę nauczyciela w procesie nauczania i jego stosunek do uczniów. Uważał, że wszyscy uczniowie powinni być jednakowo traktowani, z tym, że uczniom słabszym, mającym trudności z opanowaniem materiału, należy poświęcić więcej czasu. Nauczanie przez działanie było dla jego procesu edukacyjnego rzeczą najważniejszą. Polecał, aby nauczyciel stosował pokazy i wyjaśniał jak się co robi i do czego to służy, a nie wykladał teorię na temat danego przedmiotu. Ta zasada pogłębowości miała uczyć dzieci samodzielnego myślenia i wiązania faktów oraz wiedzy znanej z wiedzą poznawaną a także miała skłaniać uczniów do przedstawiania problemu swoimi słowami. W tym zakresie podkreślał również wagę książek, w których uczeń miał poszukiwać wiedzę, a nauczyciel był tym, który pomagał mu tę wiedzę odnaleźć.

Jan Amos Komeński uważał, iż dobry nauczyciel powinien poświęcać się swojej pracy z uczniami, podchodzić bardzo poważnie do swoich obowiązków i nie unikać trudu nauczania. Powinien zawsze mieć na uwadze solidne korzyści z trwałych postępów ucznia, a w swej pracy unikać krzyku, przymusu i zanudzania. Tylko delikatność i łagodność pomogą „rzeźbić” osobowość wychowanka. Osobowość nauczyciela i pedagoga powinny cechować szczególnie sumienność, obyczajność, uczciwość, pracowitość, gorliwość, pobożność prawdziwa i bez obłudy oraz wykształcenie, które staną się wzorem do naśladowania przez wychowanków oraz pomogą im do uzyskiwania nieustannych i trwałych postępów. Komeński bardzo podkreślał dobry przykład nauczycieli, którzy swoją postawą i zachowaniem kształtują osobowość dzieci i młodzieży. „Dlatego to najbliższym ich staraniem będzie dobrym przykładem skutecznie pod-

ciągać do wszystkiego, co dobre, bo nic naturalniejszego niż to, że następcy wstępują w ślady poprzedników, a uczniowie modelują siebie na wzór nauczyciela. Prowadzenie drugich za pomocą samych tylko słów i zaleceń nie ma żadnego wpływu prócz oschłego podania drogi dojścia do celu". (Komeński, 1964: 450).

W edukacji zaś, według Komeńskiego, rola dobrego nauczyciela nie sprowadza się jedynie do dyktowania wiedzy ale przede wszystkim wyraża się ona w zwracaniu baczonej uwagi na aktywny udział uczniów w zajęciach, pobudzaniu pytaniami do myślenia i zrozumienia omawianych problemów. Ważne jest również w roli dobrego nauczyciela, aby nie pomijał on żadnej okazji do nauczenia czegoś pożytecznego korzystając z wiedzy i doświadczeń zdobytych zarówno w szkole jak i poza nią. Nauczyciel powinien zawsze być świadomy celu i zadań, jakie przed nim stoją w pracy z uczniami. „W szczególności niech każdy nauczyciel ma zawsze przed oczyma cel i istotne zadanie swojej klasy, aby dobrze świadom, do czego dojść należy, zasługę miał, jeżeli wszystkich tam doprowadzi, a niesławę, jeżeli dopuści, że ktoś nie doszedł do celu". (Komeński, 1964: 453). „Skoro mają kształtować ludzi, powinni znać: wszystkie cele swojego powołania, wszystkie środki, które do nich prowadzą, i wszelką różnorodność metod". (Komeński, 1973: 107). Każdy bowiem nauczyciel powinien dobrze znać zarówno cel całej ludzkiej kultury powszechnej jak i cel swego powołania. Powinien także postawić przed sobą trzy zasady swojej pracy wychowawczej: „(1) powszechność, aby wszyscy uczyli się od niego wszystkiego, (2) prostotę, aby się to odbywało za pomocą środków niezawodnie pewnych, (3) swobodę, aby wszystko uczynić przyjemnym i pogodnym jak gdyby w zabawie, tak aby tok nauczania ludzi można było nazywać szkołą – zabawą. Albo streszczając to, jak to się mawia, w trzech słowach, trzeba uczyć wszystkich wszystkiego i wszelkimi sposobami". (Komeński, 1973: 109).

Wiele z fundamentalnych rozważań Komeńskiego o nauczycielu można znaleźć w dzisiejszej pedeutologii. I chociaż minęły trzy wieki niektóre teorie nie straciły na swej aktualności. I to właśnie jest po-

twierdzeniem, że wizja szkoły i rola nauczyciela w procesie edukacyjnym, którą zaprezentował Jan Amos Komeński, była wręcz rewolucyjna. W wielu kwestiach swymi poglądami wyprzedził ówczesne czasy.

Bibliografia

1. Bieńkowski Tadeusz, *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, wyd. I, Pułtusk 2000.
2. Nowak Marian, *Rola nauczyciela w procesie dydaktycznym w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, redaktor: Sitarska Barbara, Mnich Roman, t. 1, Siedlce 2007, s. 47-54.
3. Komeński Jan Amos, *Pampaedia*, wyd. I, oprac. Suchodolski Bogdan, przekł. Remerowa Krystyna, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
4. Komeński Jan Amos, *Pisma wybrane*, wyd. I, oprac. Suchodolski Bogdan, przekł. Remerowa Krystyna, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.
5. Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka*, wyd. I, oprac. Suchodolski Bogdan, przekł. Remerowa Krystyna, Wrocław 1956.
6. Suchodolski Bogdan, *Komeński*, wyd. I, Warszawa 1979.